KAPITAN KLOSS

Nr 17

AKCJA „LIŚĆ DĘBU”

LUDOWE WOJSKO POLSKIE w 1944 r. powstało dn. 21 lipca w Chełmie, kiedy to równocześnie z powołaniem PKWN ogłoszono dekret Krajowej Rady Narodowej o połączeniu partyzanckiej Armii Ludowej z 1 Armią Polską sformowaną w ZSRR w jednolite Wojsko Polskie oraz dekret o utworzeniu Naczelnego Dowództwa WP w składzie: Naczelny Dowódca – dotychczasowy dowódca Armii Ludowej gen. broni Michał Rola-Żymierski, zastępca do spraw liniowych – gen. dyw. Zygmunt Berling, zastępca do spraw polityczno-wychowawczych gen. bryg. Aleksander Zawadzki, szef sztabu – płk Marian Spychalski. Naczelnemu dowództwu WP podlegały:1 Armia Wojska Polskiego walcząca nad Wisłą w składzie 1 Frontu Białoruskiego, Główny Sztab Formowania AP, Centrum Wyszkolenia Armii w Riazaniu, polscy elewi w radzieckich szkołach i akademiach wojskowych, oddziały AL na terenach wyzwolonych i okupowanych. Opracowano szczegółowe plany rozbudowy wojska oparte o daleko idącą pomoc ZSRR zarówno w kadrze jak i sprzęcie bojowym oraz przybliżoną ocenę mobilizacyjnych i gospodarczych możliwości kraju. Plan ten przewidywał utworzenie naczelnych władz wojskowych, administracji wojskowej, aparatu mobilizacyjnego, szkolnictwa wojskowego, ośrodków zapasowych, magazynów i składów oraz Frontu Polskiego złożonego z trzech czterodywizyjnych armii ogólnowojskowych, ze środkami wzmocnienia, armii lotniczej oraz wielu jednostek Odwodu Naczelnego Dowództwa w ogólnej liczbie ponad ćwierć miliona ludzi. 27 lipca główne siły 1 Armii WP działające w składzie wojsk 1 Frontu Białoruskiego zostały wprowadzone do walki nad środkową Wisłą. W ramach operacji brzesko-lubelskiej wojska tego Frontu opanowały m.in. Lublin i Garwolin, 8 Armia Gw. sforsowała Wisłę i zdobyła przyczółek pod Warką i Magnuszewem, a 69 Armia przyczółek na południe od Puław pod Kazimierzem Dolnym. 1 AWP w nocy na 29.7. weszła z drugiego rzutu w lukę między 8 i 69 Armią organizując **pod Dęblinem i Puławami** obronę wzdłuż wschodniego brzegu Wisły na 25 km odcinku Rycice–Włostowice. 29.7. 1 AWP, mając w pierwszym rzucie 1 i 2 Dywizję, otrzymała zadanie sforsowania Wisły. W dniu 1–2.8. prowadzono intensywne rozpoznanie walką zdobywając niewielkie przyczółki pod wsią Łąka, na południe od Wólki Profeckiej, w rejonie Góry Puławskiej, pod wsią Głusiec i przy moście kolejowym, jednak próby forsowania rzeki nocą na 3.8. nie miały powodzenia. Walki te kosztowały 1 AWP ponad tysiąc poległych i rannych. 6.8. Armia przekazała swój odcinek oddziałom radzieckim i przeszła do rejonu Łaskarzew–Garwolin z zadaniem wejścia do walki w północnej części **przyczółka Warecko–Magnuszewskiego** skąd planowano uderzenie wzdłuż lewego brzegu Wisły na Warszawę, w której wybuchło powstanie. W celu wsparcia walczących na przyczółku wojsk stalingradzkiej 8 Armii Gw., dowodzonej przez wybitnego znawcę walk ulicznych gen. Czujkowa, dn. 9.8. 3 Dywizja Piechoty i 1 Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte pod osłoną ognia artylerii przeciwlotniczej rozpoczęły przeprawę desantowo-promową. 3 Dywizja uderzyła w kierunku Zosina opanowując Zakrzew. Saperzy 1 AWP w rekordowo krótkim czasie zbudowali pod ogniem nieprzyjaciela most przez Wisłę długości 894 metry, po którym przeprawiła się 2 Dywizja. Niemcy za wszelką cenę dążyli do likwidacji przyczółka początkowo lokalnymi przeciwuderzeniami, a następnie siłami przegrupowanych tu wojsk 19 DPanc., oraz DPanc. „Herman Göring". Jednocześnie wykonywali zmasowane uderzenia lotnictwa na przyczółek i na przeprawy pod Skurczą i Tarnowem. Podczas gdy 2 i 3 Dywizje oraz inne jednostki piechoty i artylerii 1 AWP broniły północnej części przyczółka od Mniszewa po Grabów, 1 Brygada Pancerna wspierając jednostki radzieckiej 8 Armii Gw. stoczyła pod wsią **Studzianki** bitwę z przeważającymi siłami pancernymi nieprzyjaciela. Kiedy polscy czołgiści przeprawiali się jeszcze przez Wisłę, wieczorem 9.8. DPanc. „Herman Göring" przy wsparciu lotnictwa uderzyła na południe od wsi Wygoda odrzucając piechotę radziecką. 1 BPanc. wprowadzona była do walki stopniowo w miarę przeprawiania oddziałów. W nocy na 10.8. odparto pięć uderzeń nieprzyjaciela w rejonie lasu na południe od wsi Wygoda. 10.8. w krwawej walce z desantem grenadierów pancernych opanowano Chodków, odrzucono Niemców pod Górną Łękawicę i odzyskano leśniczówkę Basinów, a następnie 14.8. uderzeniem na południe radziecka piechota i czołgi 1 BPanc. zlokalizowały włamanie pod Studziankami i zorganizowały silną obronę. W dn. 15–16.8. Brygada uczestniczyła jeszcze w likwidacji odciętych grup nieprzyjaciela, a następnie wróciła do dyspozycji dowódcy 1 AWP. Walcząc w składzie 8 Armii Gw. 1 BPanc. zadała nieprzyjacielowi znaczne straty i odegrała decydującą rolę w odparciu przeciwuderzenia niemieckiego i w utrzymaniu przyczółka Warecko–Magnuszewskiego. W związku z operacją Armii Radzieckiej mającej na celu likwidację niemieckich sił w widłach Wisły i Bugo–Narwi 1 Dywizja Piechoty z czołgami 1 BPanc., jednostkami artylerii i in. została podporządkowana 125 Korpusowi 47 Armii Radzieckiej i w nocy na 9.9. zajęła postawę wyjściową w rejonie Międzylesia z zadaniem **natarcia na Pragę**. Natarcie ruszyło 10.9. Do wieczora 1 DP przełamała obronę nieprzyjaciela na głębokość

KAPITAN KLOSS

WIOSNĄ ROKU 1945 WOJSKA RADZIECKIE I POLSKIE DOTARŁY DO SILNYCH UMOCNIEŃ NIEMIECKICH ZWANYCH WAŁEM POMORSKIM.
„POMMERNSTELLUNG" BRONIŁ DOSTĘPU NAD BAŁTYK I DO ODRY, W GŁĄB TRZECIEJ RZESZY.
O KAŻDE MIASTO, O KAŻDY UMOCNIONY PUNKT TRWAŁY ZACIĘTE BOJE.
REJONU MIASTA DÖBERITZ, KTÓRE ZA PARĘ MIESIĘCY POWRÓCI DO STAREJ POLSKIEJ NAZWY DOBRZYŃ, BRONI DYWIZJA GRENADIERÓW DOWODZONA PRZEZ GENERAŁA PFISTERA.
DO TEJ WŁAŚNIE DYWIZJI PRZYDZIELONO KAPITANA KLOSSA.
SZTAB STACJONOWAŁ W MIEJSCOWOŚCI FRYBURG, W STARYM JUNKIERSKIM PAŁACU.
DOWÓDCA DYWIZJI WEZWAŁ KAPITANA KLOSSA I STURMBANNFÜHRERA KUSSAU, BY WYJAŚNIĆ IM SYTUACJĘ I PRZYDZIELIĆ NOWE ZADANIA.

W SZTABIE DYWIZJI. PRZED MAPĄ STOJĄ: GEN. PFISTER, KLOSS I KUSSAU.

AKCJA „LIŚĆ DĘBU"

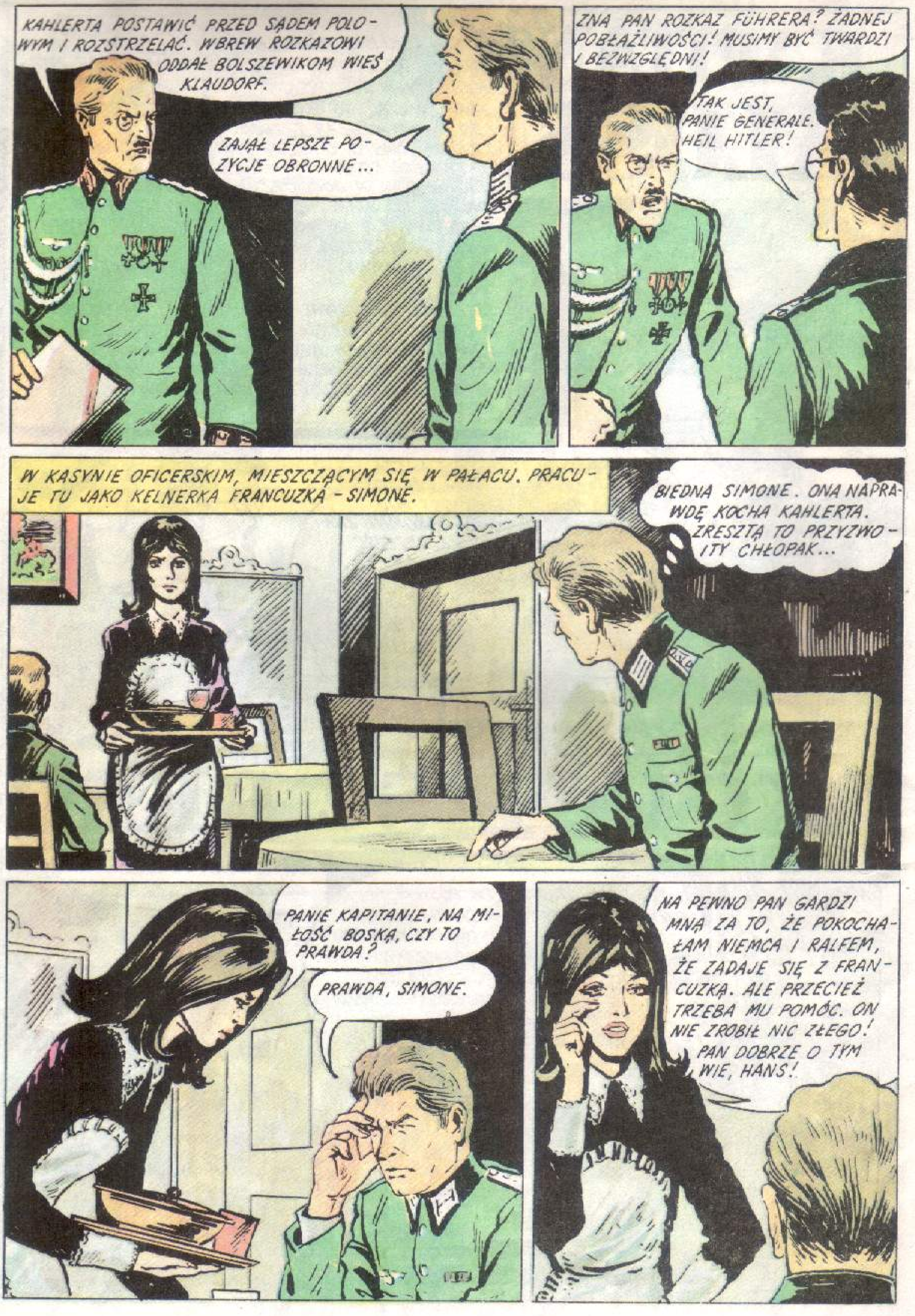
KAHLERTA POSTAWIĆ PRZED SĄDEM POLOWYM I ROZSTRZELAĆ. WBREW ROZKAZOWI ODDAŁ BOLSZEWIKOM WIEŚ KLAUDORF.
ZAJĄŁ LEPSZE POZYCJE OBRONNE...
ZNA PAN ROZKAZ FÜHRERA? ŻADNEJ POBŁAŻLIWOŚCI! MUSIMY BYĆ TWARDZI I BEZWZGLĘDNI!
TAK JEST, PANIE GENERALE. HEIL HITLER!
W KASYNIE OFICERSKIM, MIESZCZĄCYM SIĘ W PAŁACU. PRACUJE TU JAKO KELNERKA FRANCUZKA - SIMONE.
BIEDNA SIMONE. ONA NAPRAWDĘ KOCHA KAHLERTA. ZRESZTĄ TO PRZYZWOITY CHŁOPAK...
PANIE KAPITANIE, NA MIŁOŚĆ BOSKĄ, CZY TO PRAWDA?
PRAWDA, SIMONE.
NA PEWNO PAN GARDZI MNĄ ZA TO, ŻE POKOCHAŁAM NIEMCA I RALFEM, ŻE ZADAJE SIĘ Z FRANCUZKĄ. ALE PRZECIEŻ TRZEBA MU POMÓC. ON NIE ZROBIŁ NIC ZŁEGO! PAN DOBRZE O TYM WIE, HANS!

CHCIAŁAM IŚĆ DO GENERAŁA, ALE WARTOWNIK WRZASNĄŁ TYLKO „RAUS!". CO MAM ROBIĆ? NIECH PAN MI POWIE, BŁAGAM...
JESTEM BEZSILNY, SIMONE. STARAŁEM SIĘ BRONIĆ KAHLERTA ALE TO BEZNADZIEJNE...
A WIĘC NIE CHCE PAN NIC ZROBIĆ W TEJ SPRAWIE?! WSZYSCY SIĘ BOICIE! A MOŻE KUSSAU?...
NIE SĄDZĘ...
SIMONE PODESZŁA DO STOLIKA, PRZY KTÓRYM USIADŁ KUSSAU.
MAM DO PANA WIELKĄ PROŚBĘ, PANIE STURMBANNFÜHRER. CHODZI O RALFA KAHLERTA.
PROSZĘ SIADAĆ, PANIENKO.
NIE MOGĘ ŻYĆ BEZ NIEGO! TYLKO PAN MOŻE MI POMÓC...
PRZYJDŹ DO MNIE WIECZOREM, TO POGADAMY. A TERAZ PRZYNIEŚ COŚ DOBREGO DO PICIA.

NIE ZAWRACAJ JEJ GŁOWY, KUSSAU. WIESZ PRZECIEŻ, ŻE NIC DLA NIEJ NIE ZROBISZ...
A CO CIEBIE TO OBCHODZI? TO MOJA SPRAWA.
KLOSS NIE MÓGŁ WSZCZYNAĆ KŁÓTNI ZE STURMBANNFÜHREREM, MIAŁ POWAŻNIEJSZE KŁOPOTY. NALEŻAŁO PRZEDE WSZYSTKIM ODSZUKAĆ CZŁOWIEKA, Z KTÓRYM POWINIEN NAWIĄZAĆ KONTAKT. ZNAŁ NAZWISKO I ADRES: THOMALA. DÖBERITZSTRASSE 64. TAKIE PIERWSZE ZETKNIĘCIE ZAWSZE BYWAŁO TRUDNE I ZAWSZE RYZYKOWNE...
KLOSS PRZED DOMKIEM, W KTÓRYM MIESZKA THOMALA.
PODOBNO MIESZKA SAMOTNIE...
THOMALA.
CZY TO PAN ODWIEDZA W BERLINIE CIOTKĘ ELIZĘ?
TAK. CIOTKA ELIZA MIESZKA PRZY ALEXANDERPLATZ. CZEKAŁEM NA CIEBIE.
W MIESZKANIU THOMALI...
DOBRZE, ŻE JESTEŚ. JUTRO W NOCY ROZPOCZYNAMY AKCJĘ „LIŚĆ DĘBU."
NIC NIE WIEM O TEJ AKCJI.

TY... NIE WIESZ ? DLACZEGO?...
OD TYGODNIA JESTEM BEZ ŁĄCZNOŚCI. MÓW...
CHODZI O MOST NA REDZE. NIE WOLNO DOPUŚCIĆ, BY NIEMCY ZDĄŻYLI GO ZNISZCZYĆ. POJUTRZE O CZWARTEJ RANO GRUPA SPADOCHRONIARZY WYLĄDUJE NA ZACHÓD OD LASU WEIPERT. BĘDĄ STARALI SIĘ UTRZYMAĆ MOST PRZEZ KILKA GODZIN, DO CHWILI, KIEDY ROZPOCZNIE SIĘ NASZE NATARCIE.
W LESIE WEIPERT STACJONUJE JUŻ PUŁK GRENADIERÓW!
JESZCZE WCZORAJ NIE BYŁO TAM NIEMCÓW! CZY TO PEWNA INFORMACJA?!
TAK. TERAZ NAWET MYSZ SIĘ NIE PRZEŚLIŹNIE PRZEZ TEN LAS! TRZEBA NATYCHMIAST ODWOŁAĆ AKCJĘ!
ZA PÓŹNO! NIC JUŻ NIE MOGĘ ZROBIĆ!
CZŁOWIEKU, CHCESZ, ŻEBY CI CHŁOPCY ZGINĘLI?!
ŁĄCZNIK Z RADIOSTACJĄ ULOKOWAŁ SIĘ GDZIEŚ W DÖBERITZ. NAWET JA NIE WIEM GDZIE?!

A KONTAKT? MUSISZ PRZECIEŻ MIEĆ JAKIŚ.
TAK, MAM. PRZEZ CZŁOWIEKA NAZWISKIEM WEISS. PRZYJEŻDŻAŁ TU RAZ NA TYDZIEŃ, ALE TERAZ NIE MA ŻADNEJ KOMUNIKACJI. ZNAM TYLKO JEGO ADRES.
TRZEBA TAM ZARAZ KOGOŚ POSŁAĆ. MASZ JAKICHŚ LUDZI?
TYLKO NOWYCH. POLAKÓW ZABRANYCH TU NA ROBOTY...
NAJLEPIEJ WYŚLIJ JAKĄŚ DZIEWCZYNĘ. SZOSA PEŁNA UCHODŹCÓW. DOJDZIE DO DÖBERITZ W CIĄGU NOCY. WYUCZ JĄ NA PAMIĘĆ TEKSTU.
JEST TAKA. TO JANKA. PRACUJE U SĄSIADÓW. JEJ GOSPODARZE UCIEKLI, ZOSTAŁA SAMA W DOMU. PRZYJDZIE TU NIEDŁUGO.
JAK DOWIEMY SIĘ, CZY AKCJĘ ODWOŁANO?
DWA RAZY DZIENNIE, O SIÓDMEJ TRZYDZIEŚCI I O DWUDZIESTEJ W PAŚMIE PIĘTNASTU MEGAHERCÓW NASI NADAJĄ POLONEZA AS-DUR CHOPINA. JEŻELI GO NIE NADADZĄ BĘDZIE TO ZNAK, ŻE AKCJA ZOSTAŁA ODWOŁANA.
W PORZĄDKU. ZBIERZ JUTRO WIECZOREM SWOICH CHŁOPCÓW. I WYPRAW ZARAZ TĘ DZIEWCZYNĘ. SPIESZ SIĘ. WYZNACZ NOWY PUNKT LĄDOWANIA. NAJLEPIEJ NA POŁUDNIOWY ZACHÓD OD FRYBURGA, TAM NIE MA NIEMCÓW.

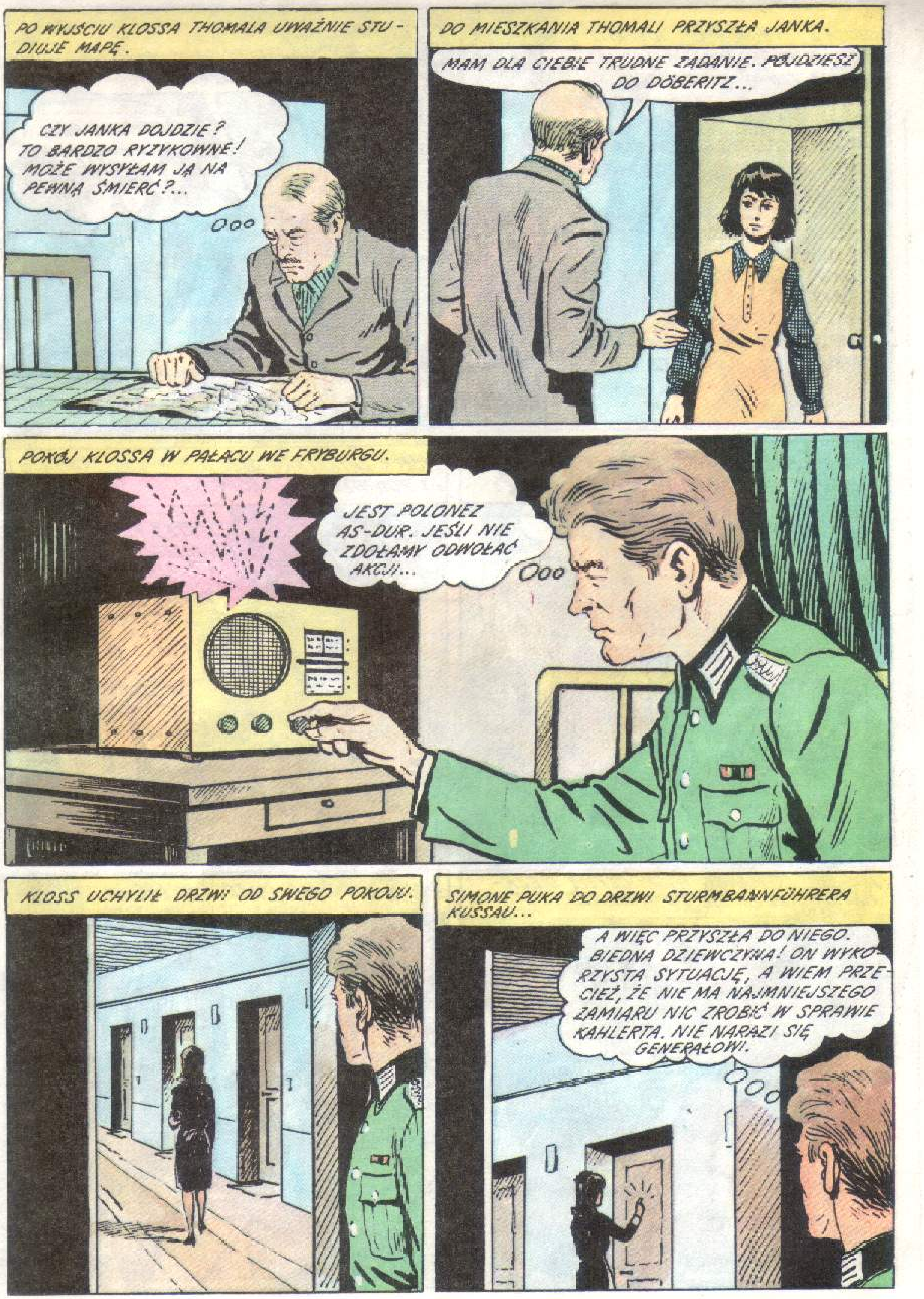

PO WYJŚCIU KLOSSA THOMALA UWAŻNIE STUDIUJE MAPĘ.
CZY JANKA DOJDZIE? TO BARDZO RYZYKOWNE! MOŻE WYSYŁAM JĄ NA PEWNĄ ŚMIERĆ?...
DO MIESZKANIA THOMALI PRZYSZŁA JANKA.
MAM DLA CIEBIE TRUDNE ZADANIE. PÓJDZIESZ DO DÖBERITZ...
POKÓJ KLOSSA W PAŁACU WE FRYBURGU.
JEST POLONEZ AS-DUR. JEŚLI NIE ZDOŁAMY ODWOŁAĆ AKCJI...
KLOSS UCHYLIŁ DRZWI OD SWEGO POKOJU.
SIMONE PUKA DO DRZWI STURMBANNFÜHRERA KUSSAU...
A WIĘC PRZYSZŁA DO NIEGO. BIEDNA DZIEWCZYNA! ON WYKORZYSTA SYTUACJĘ, A WIEM PRZECIEŻ, ŻE NIE MA NAJMNIEJSZEGO ZAMIARU NIC ZROBIĆ W SPRAWIE KAHLERTA. NIE NARAZI SIĘ GENERAŁOWI.

SZOSA Z FRYBURGA DO DÖBERITZ BIEGNIE PRZEZ LAS. NA ZACHÓD CIĄGNĄ TŁUMY UCHODŹCÓW, NA WSCHÓD - CIĘŻARÓWKI Z WOJSKIEM.
STARCY, KOBIETY, DZIECI CIĄGNĄ WÓZKI - DWUKÓŁKI, NIOSĄ WALIZKI I WORKI...
TEN POCHÓD POSUWA SIĘ POWOLI, CO CHWILA PRZYSTAJĄC I GĘSTNIEJĄC NA SKRZYŻOWANIACH...
JANKA, BEZ RZECZY, IDZIE SZYBKIM KROKIEM, WYPRZEDZAJĄC WSZYSTKICH.
MUSI JAK NAJSZYBCIEJ DOTRZEĆ DO DÖBERITZ...
JESTEŚ SAMA, DZIECKO? POMOGŁABYŚ MI?...
POMOGĘ PANI...
NAGLE DZIEWCZYNKA SIEDZĄCA NA WÓZKU OBUDZIŁA SIĘ I SPOJRZAŁA NA JANKĘ.
PRZEPRASZAM, WRÓCĘ JUŻ DO SWOICH...
MAMO! CO ROBI TU TA POLKA OD GÜNTERÓW?
WÓZEK ZATRZYMAŁ SIĘ. NIEOPODAL STANĘŁA RÓWNIEŻ CIĘŻARÓWKA Z SS-MANAMI.
JESTEŚ POLKA, TAK? DLACZEGO NIE NOSISZ „P”? CZEKASZ NA SWOICH? CIESZYSZ SIĘ PEWNO, ŻE MUSIMY UCIEKAĆ?
ALEŻ JA...
JEDEN Z SS-MANÓW WYSKOCZYŁ Z CIĘŻARÓWKI I ZBLIŻA SIĘ DO WÓZKA.
BIERZCIE JĄ! TO POLKA!
JANKA SKOCZYŁA Z SZOSY W LAS.
HALT! HALT!

DZIEWCZYNA WPADŁA W JAMĘ WYPEŁNIONĄ ZESCHŁYMI LIŚĆMI.
PRZEKLĘTA POLKA!
GDZIE ONA ZNIKNĘŁA? MOŻE WLAZŁA GDZIEŚ NA DRZEWO? W TYCH CIEMNOŚCIACH JEJ NIE ZNAJDZIEMY...
TRUDNO. NIE MAMY TERAZ CZASU. WRACAMY!
JANKA IDZIE ZNÓW PRZEZ LAS.
PÓJDĘ LASEM, DOPIERO PÓŹNIEJ WYJDĘ NA SZOSĘ. MUSZĘ DOJŚĆ! MUSZĘ!
ŚWITA. Z SZOSY WIDAĆ JUŻ ZABUDOWA-NIA DÖBERITZ...

A PANIENKA DOKĄD SAMA TAK WĘDRUJE?
IDĘ DO WUJKA. MIESZKA W DÖBERITZ.
W DÖBERITZ. JANKA STOI PRZED KAMIENICĄ PRZY BAUTZENSTRASSE.
BAUTZENSTRASSE 28
DOSZŁAM! WYKONAŁAM ZADANIE!
ERWIN WEISS.
NIESTETY. W MIESZKANIU WEISSA JEST JUŻ GESTAPO...
MAMY PTASZYNĘ! WIEDZIAŁEM, ŻE KTOŚ PRZYJDZIE!

MĘŻCZYZNA Z ZAKRWAWIONĄ TWARZĄ, SIEDZĄCY NA PODŁODZE, TO WEISS.
NO, PANIE WEISS! KIM JEST TA PANIENKA?
PIERWSZY RAZ JĄ WIDZĘ...
NAZYWAM SIĘ KNOCH, MOJA MAŁA. ZAPAMIĘTAJ! A TERAZ POWIEDZ, KTO CIĘ TU PRZYSŁAŁ I PO CO? GADAJ, BO MOŻESZ JUŻ NIGDY NIC NIE POWIEDZIEĆ!
NIE BĘDĘ MÓWIĆ!
KNOCH UDERZA JANKĘ KOLBĄ PISTOLETU.
KLOSS W SWOIM POKOJU...
POLONEZ AS-DUR! AKCJI NIE ODWOŁALI. DZIEWCZYNIE NIE UDAŁO SIĘ ZAWIADOMIĆ WEISSA...
PODWÓRZE PRZED PAŁACYKIEM WE FRYBURGU.
MASZ SZCZĘŚCIE, JEDZIESZ DO LASU WEIPERT. A JA NA DRUGI BRZEG.
POWODZENIA, KUSSAU...
WH-0214

KLOSS ZATRZYMUJE MOTOCYKL PRZED DOMKIEM THOMALI.
PODAJ MI SZYBKO ADRES WEISSA I HASŁO!
CHCESZ JECHAĆ SAM? TO ZBYT RYZYKOWNE...
MUSZĘ. DZIEWCZYNA NIE DOSZŁA.
BAUTZENSTRASSE 28. HASŁO: PRZYSŁAŁ MNIE TU WUJEK ERWIN Z MONACHIUM. ODZEW: DAWNIEJ MIESZKAŁ W HAMBURGU.
NA WSZELKI WYPADEK ZBIERZ SWOICH CHŁOPCÓW DZIŚ WIECZOREM!
KLOSS ZATRZYMAŁ SIĘ I ZMIENIA NUMER REJESTRACYJNY...
MUSZĘ SIĘ ZABEZPIECZYĆ NA WYPADEK, GDYBY KTOŚ W DÖBERITZ ZANOTOWAŁ NUMER MOTOCYKLA.
WH-0214
WH-8245
148 PANCERNA.
KLOSS MIJA POSTERUNEK NA SZOSIE PRZED WJAZDEM DO DÖBERITZ.

KLOSS PRZED DOMEM PRZY BAUTZENSTRASSE, W KTÓRYM MIESZKA WEISS...
BAUTZENSTRASSE 28
NIE ZGASZĘ SILNIKA. NA WSZELKI WYPADEK...
ERWINWEIS
ZASADZKA! KOCIOŁ!
KLOSS ZASTRZELIŁ GESTAPOWCA.
CO SIĘ STAŁO, FRANZ? TO TY STRZELIŁEŚ?
BANG!
BANG
NA SCHODY WYBIEGŁ KNOCH...
WIDZIAŁ MNIE?!

BAUTZE
KLOSS MIJA OSTATNIE DOMY MIASTECZKA.
WIDZIELI MNIE: WARTOWNIK, CHŁOPAK PRZED DOMEM I GESTAPOWIEC. CHŁOPAK I WARTOWNIK MOGLI NIE ZAPAMIĘTAĆ, GESTAPOWIEC ZAPAMIĘTA. WARTOWNIKOWI PODAŁEM NAZWĘ MOJEJ JEDNOSTKI...
NA BAUTZENSTRASSE STOJĄ SAMOCHODY Z GESTAPOWCAMI.
SZUKAĆ W PUŁKACH STACJONUJĄCYCH W POBLIŻU I W SZTABIE DYWIZJI! MUSIMY GO MIEĆ!
KLOSS WRÓCIŁ DO THOMALI...
TAM JEST KOCIOŁ. WEISS I PRAWDOPODOBNIE JANKA - WPADLI!
JANKA! TO STRASZNE!
ZWOŁAŁEM TRZECH NAJPEWNIEJSZYCH LUDZI. SĄ JUŻ TU...

WCHODZĄ DO PRZEDPOKOJU...
CHCESZ SIĘ ZDEKONSPIROWAĆ?
MUSZĘ. NIE MA INNEGO WYJŚCIA.
NA WIDOK CZŁOWIEKA W NIEMIECKIM MUNDURZE CHŁOPCY ZERWALI SIĘ GWAŁTOWNIE I ODSKOCZYLI POD ŚCIANĘ.
SPOKÓJ! NIE MACIE SIĘ CZEGO OBAWIAĆ. OMÓWIMY TERAZ SZCZEGÓŁY AKCJI.
I POTEM ZAPOMNIJCIE, ŻEŚCIE MNIE KIEDYKOLWIEK WIDZIELI.
KAŻDY Z CHŁOPCÓW PRZEDSTAWIA SIĘ KLOSSOWI.
EDWARD SASIK Z WARSZAWY. DWA LATA W KONSPIRACJI.
TOMASZ PAKUŁA Z MNISZEWA. ROK W KONSPIRACJI.
BOLESŁAW SKAŁKA Z MNISZEWA. DOTĄD NIE WALCZYŁEM.

THOMALA WYJAŚNIŁ WAM SYTUACJĘ. NIE MOŻEMY ODWOŁAĆ AKCJI. POZOSTAŁ TYLKO JEDEN SPOSÓB: PRZEPROWADZICIE SPADOCHRONIARZY PRZEZ LAS WEIPERT JAKO KONWÓJ ESKORTUJĄCY JEŃCÓW...
... PRZEBRANI W NIEMIECKIE MUNDURY, POD DOWÓDZTWEM THOMALI. RYZYKO JEST DUŻE. MACIE PRAWO WYCOFAĆ SIĘ...
PÓJDĘ, NAWET JEŚLI NIE MA SZANSY.
JA TEŻ...
MAMY UDAWAĆ NIEMCÓW. ALE SKĄD WEŹMIEMY MUNDURY? DOKUMENTY?
DOKUMENTÓW NIE BĘDZIE, NIE ZDĄŻYMY ICH SPORZĄDZIĆ. MUNDURY MUSIMIMY WZIĄĆ SAMI Z MAGAZYNU DYWIZYJNEGO.
JA ZNAM NIEMIECKI BARDZO DOBRZE. BĘDĘ WAMI DOWODZIŁ. WEŹMIEMY WIĘCEJ KOMPLETÓW MUNDUROWYCH, DOWIEZIEMY JE NA POLANĘ, NA KTÓRĄ NASI MAJĄ SKAKAĆ. PRZEBIERZEMY JESZCZE PARU SPADOCHRONIARZY...
MAGAZYN DYWIZYJNY ZNAJDUJE SIĘ POD LASEM. SZTUKA POLEGA NA TYM, BY NIE TRAFIĆ NA ZMIANĘ WARTY. JA PODJEŻDŻAM PIERWSZY DO WARTOWNIKA... A POTEM... KTÓRYŚ Z WAS BĘDZIE MUSIAŁ GO UNIESZKODLIWIĆ.
JA TO ZROBIĘ...

PRZED NAMIOTEM, W KTÓRYM MIEŚCI SIĘ MAGAZYN...
PALICIE NA SŁUŻBIE!
DO WARTOWNIKA PODKRADA SIĘ SASIK...
MELDUJĘ POSŁUSZNIE, PANIE KAPITANIE...
WH-8245
TERAZ DO ŚRODKA, CHŁOPCY. MUSIMY UPOZOROWAĆ NAPAD RABUNKOWY.
W MAGAZYNIE...
SPOKOJNIE. BEZ POŚPIECHU. WYBIERAĆ TO, CO PASUJE. THOMALA, ZNAJDŹ BLUZĘ Z NASZYWKAMI FELDFEBLA.
TAK JEST.
THOMALA I CHŁOPCY PRZEBRALI SIĘ JUŻ W MUNDURY NIEMIECKIE.
BROŃ WEŹCIE ZE SWOJEJ SKRYTKI. I PAMIĘTAJCIE: NA PYTANIA ODPOWIADAĆ KRZYKIEM. ZACHOWUJCIE SIĘ PEWNIE.
SŁUŻYŁEM W ARMII KAISERA...

SZANSA JEST ZNIKOMA. ALE TO BYŁO JEDYNE WYJŚCIE.
KLOSS WJEŻDŻA NA DZIEDZINIEC SZTABU DYWIZJI.
GESTAPO Z DÖBERITZ JUŻ JEST. DO DIABŁA! ZAPOMNIAŁEM ZMIENIĆ NUMERY REJESTRA-CYJNE! CO ROBIĆ?!
TRZEBA RYZYKOWAĆ! NIE MOGĘ PRZECIEŻ ZAWRÓCIĆ!
SIMONE Z OKNA KASYNA OBSERWUJE KLOSSA...
CO ON TAM ROBI?
...WIDZI JAK ZAKOPUJE ON COŚ W ZIEMI...

SIMONE WYSZŁA NA DZIEDZINIEC.
SIMONE WYKOPUJE Z ZIEMI TABLICE REJESTRACYJNE...
GABINET DOWÓDCY DYWIZJI, GEN. PFISTERA. NAPRZECIWKO GENERAŁA SIEDZĄ: STURMBANNFÜHRER KNOCH I GESTAPOWIEC LEHMAN.
MOTOCYKLISTA BYŁ ZE 148 PANCERNEJ. ZNAMY NAWET NIEKTÓRE CYFRY NUMERU: 2, 8, 5... NIESTETY, NIE WIDZIAŁEM WTEDY DOKŁADNIE JEGO TWARZY...
TO GO SOBIE ZNAJDŹCIE!
CZY MAMY MOŻE POPROSIĆ O POMOC REICHSFÜHRERA HIMMLERA?!
NIECH PAN SIĘ NIE UNOSI, OD OFICERA DYŻURNEGO DOWIEMY SIĘ, JACY OFICEROWIE WYJEŻDŻALI DZIŚ ZE SZTABU!

NA PROGU GABINETU STANĄŁ OFICER DYŻURNY.
MELDUJĘ, PANIE GENERALE, ŻE Z MOTOCYKLI KORZYSTALI: KAPITAN KRAUZE, KAPITAN KLOSS, STURMBANNFÜHRER KUSSAU I PORUCZNIK WALTER!
TO MOI NAJLEPSI OFICEROWIE, PROSZĘ PANÓW. WEZWĘ ICH WSZYSTKICH ZA GODZINĘ. WTEDY MOŻECIE ZACZĄĆ PRZESŁUCHANIE.
W KASYNIE...
PROSZĘ JEDEN DUŻY KONIAK.
OFICER DYŻURNY POWIEDZIAŁ MI, PO CO TU PRZYJECHAŁO GESTAPO Z DÖBERITZ.
NIECH PANI SIADA, SIMONE...
NIE, DZIĘKUJĘ. PODZIWIAM PANA SPOKÓJ.
KTOŚ ZABIŁ GESTAPOWCA W DÖBERITZ. UCIEKŁ NA MOTOCYKLU. JA WIEM, KTO TO JEST.
TO INTERESUJĄCE!

TEN KTOŚ BYŁ BARDZO NIEOSTROŻNY. UKRYŁ TABLICE W ZIEMI POD MOIM OKNEM. NUMER 8245... NO, NIECH PAN WRESZCIE COŚ ODPOWIE!
NIE MAM NIC DO POWIEDZENIA.
JAK PAN SĄDZI, CZY TAKA INFORMACJA BYŁABY ZAPŁATĄ ZA ŻYCIE MOJEGO RALFA?
ROZPOCZĘŁO SIĘ BOMBARDOWANIE...

SIMONE PODBIEGŁA DO OKNA.
ZNOWU NALOT! SĄ DOBRZE POINFORMOWANI, GDZIE ZNAJDUJE SIĘ SZTAB...
DO KASYNA WSZEDŁ KNOCH...
TO TY! RĘCE...
KLOSS STRZELIŁ PIERWSZY, ZABIJAJĄC KNOCHA...
NALOT TRWA...
TYMCZASEM W KASYNIE...
TERAZ MNIE ZABIJ, WIESZ PRZECIEŻ, ŻE CIĘ WYDAM! NIE BĘDĘ SIĘ WAHAĆ!

KLOSS WYBIEGA Z KASYNA ...
POWINIENEM BYŁ JĄ ZABIĆ. NIE MOGŁEM. TERAZ MUSZĘ DZIAŁAĆ BŁYSKAWICZNIE! WRÓCIĆ DO POKOJU, SPALIĆ SZYFR I... W LAS!
KLOSS IDZIE KORYTARZEM W STRONĘ SWOJEGO POKOJU. W TYM MOMENCIE ZAUWAŻYŁ GO GEN. PFISTER...
PROSZĘ DO MNIE, KAPITANIE.
TAK JEST, PANIE GENERALE.
WPADŁEM... TERAZ IM SIĘ NIE WYMKNĘ...
KAŻDY Z PANÓW POWIE DOKŁADNIE CO ROBIŁ DZIŚ PRZED POŁUDNIEM.
JA JEŹDZIŁEM SOBIE PO RÓŻNYCH JEDNOSTKACH.
BYŁEM W LESIE WEIPERT.
W PROGU GABINETU STANĄŁ OFICER DYŻURNY.
PAN JEST PIJANY, KUSSAU!
PANIE GENERALE, STURMBANNFÜHRER KNOCH NIE ŻYJE. KTOŚ GO ZASTRZELIŁ W KASYNIE!
CO?! NATYCHMIAST IDZIEMY DO KASYNA!
KELNERKA Z KASYNA WIDZIAŁA MORDERCĘ!
PRZESŁUCHAMY JĄ!
TERAZ JUŻ NIE MAM NAJMNIEJSZEJ SZANSY!

W HALLU PAŁACOWYM... SS-MAN WPROWADZA SIMONE...
OŚWIADCZYŁA, ŻE ZŁOŻY ZEZNANIE TYLKO W OBECNOŚCI PANA GENERAŁA.
WIĘC NIECH PANI MÓWI.
SIMONE PODBIEGŁA DO GENERAŁA...
PROSZĘ O OBIETNICĘ DAROWANIA ŻYCIA RALFOWI KAHLERTOWI. WTEDY ZEZNAM WSZYSTKO, CO WIEM!
NIECH PAN JEJ OBIECA, GENERALE.
PORUCZNIK KAHLERT ZOSTAŁ ROZSTRZELANY PRZED PAROMA GODZINAMI.
A WIĘC KUSSAU MNIE OSZUKAŁ!
TO ON! PANIE GENERALE! ON... KUSSAU!
KŁAMIESZ, DZIWKO!

KUSSAU WYRWAŁ Z KABURY PISTOLET I STRZELIŁ DO DZIEWCZYNY. SIMONE PADA MARTWA NA PODŁOGĘ.
NIE WIERZCIE JEJ! TO NIE JA ZABIŁEM KNOCHA!
JECHAŁEŚ DZISIAJ MOTOCYKLEM...
LEHMAN Z KIESZENI FARTUCHA SIMONE WYCIĄGA TABLICE REJESTRACYJNE.
... I DAŁEŚ JEJ DO SCHOWANIA TABLICE REJESTRACYJNE.
TO NIE JA! JA TEGO NIE ZROBIŁEM!
TO DLACZEGO PAN JĄ ZABIŁ? PRZESŁUCHAĆ GO! ODDAĆ POD SĄD POLOWY!
DZIĘKUJĘ CI, SIMONE... URATOWAŁAŚ MI ŻYCIE. I NIE TYLKO MNIE...
TERAZ WYŚPIEWASZ WSZYSTKO.
DLACZEGO MI NIE WIERZYCIE? PO CO MIAŁBYM ZABIJAĆ KNOCHA?...

POLANA W LESIE...
LĄDUJĄ! SAMOLOTY BOMBARDUJĄ LAS! UDAŁO SIĘ!
PAMIĘTAJ, ŻE NAJTRUDNIEJSZE JESZCZE PRZED NAMI.
SPADOCHRONIARZE WYLĄDOWALI...

LIŚĆ DĘBU.
W PORZĄDKU! JESTEM PORUCZNIK KOŻUCH.
PO CO TA MASKARADA?
WYJAŚNIĘ WAM. LAS OBSADZIŁ PUŁK GRENADIERÓW, JEDYNA MOŻLIWOŚĆ...
TRZECH ŻOŁNIERZY PRZEBRAŁO SIĘ RÓWNIEŻ W NIEMIECKIE MUNDURY...
UDAJEMY JEŃCÓW, CHŁOPCY. PEPESZE POD PŁASZCZE, GRANATY DO KIESZENI. W RAZIE WPADKI, JA RZUCAM PIERWSZY.
TERAZ ANI SŁOWA. JEŻELI WPADNIEMY NA NICH, TYLKO JA BĘDĘ MÓWIŁ. ZNAM NIEMIECKI.

CO TO ZA ZBIERANINA?
JEŃCY, PANIE OBERLEUTNANT. PROWADZĘ ICH DO SZTABU DYWIZJI.
ZWARIOWALIŚCIE? NA PIERWSZĄ LINIĘ? WYKOŃCZCIE ICH TUTAJ!
MAM ROZKAZ DOPROWADZENIA ICH DO SZTABU.
JAK ROZKAZ, TO ROZKAZ!
W SZTABIE DYWIZJI TRWA PRZESŁUCHANIE STURMBANNFÜHRERA KUSSAU...
GADAJ! OD KIEDY IM SŁUŻYSZ?!
DUREŃ! PRZEKLĘTY IDIOTA! CZY NIE ROZUMIESZ...

WIESZ, ŻE POTRAFIMY ZMUSIĆ CIĘ DO MÓWIENIA! POWIESZ WSZYSTKO!
POWINNI JUŻ NIEDŁUGO TU BYĆ... JEŚLI UDAŁO IM SIĘ PRZEJŚĆ LAS...
OOO
JESTEM NIEWINNY, PRZYSIĘGAM! JESTEM DOBRYM NIEMCEM. SŁUŻĘ WIERNIE FÜHREROWI!
TERAZ TY GO PRZESŁUCHAJ. JA SIĘ ZMĘCZYŁEM.
NO, KLOSS, ZACZYNAJ WRESZCIE! CO CIĘ TAK ZAINTERESOWAŁO?
LEHMAN I KUSSAU PODBIEGLI DO OKNA.
TO POLACY! ZDRADA!
KUSSAU WYRWAŁ LEHMANOWI PISTOLET I WYSKOCZYŁ PRZEZ OKNO.
KLOSS! STRZELAJ! ZABIJ GO!

ZGINĄŁ! UCIEKAJMY, KLOSS! SZTAB SIĘ NIE OBRONI!
PROSZĘ SIĘ ZAMELDO-WAĆ, KLOSS.
POLACY OPANOWUJĄ SZTAB!...
MÓGŁBYM TERAZ ZABRAĆ JEGO BROŃ I WYŁĄCZYĆ TELEFON. ALE JEŚLI TO ZROBIĘ SAM, ZDEKONSPIRUJĘ SIĘ...
RĘCE DO GÓRY! OBAJ!
JESTEM GENERAŁEM I DOWÓDCĄ DYWIZJI. PROSZĘ MNIE ODPOWIEDNIO TRAKTOWAĆ.

GENERALE, PROSZĘ WZIĄĆ SŁUCHAWKĘ I WEZWAĆ DO SZTABU DOWÓDCĘ OCHRONY MOSTU.
NIE ZROBIĘ TEGO.
ZROBI PAN! I TO NATYCHMIAST!
KAPITANIE ELSNER, PROSZĘ PRZYJECHAĆ NATYCHMIAST DO SZTABU.
GDYBY MIAŁ ODWAGĘ, KAZAŁBY WYSADZIĆ MOST. BOI SIĘ ŚMIERCI.
THOMALA, PRZYPILNUJCIE ICH.
TAK JEST, PANIE PORUCZNIKU.
O CO CHODZI?
CHCIAŁBYM ZAPALIĆ...

UCIEKAJMY, GENERALE...
URATOWAŁ MI PAN ŻYCIE, KLOSS!
NIE CHCIAŁBYM BYĆ W JEGO SKÓRZE. BĘDZIE ZNOWU WŚRÓD NICH...
Ooo
NA DZIEDZINIEC WJECHAŁ SAMOCHÓD Z DOWÓDCĄ OCHRONY MOSTU.
NA MOST!
UDAŁO SIĘ NAM UCIEC, ALE MAM NADZIEJĘ, KAPITANIE, ŻE TO CO SIĘ STAŁO ZACHOWA PAN DLA SIEBIE...
MOŻE PAN BYĆ SPOKOJNY, GENERALE...
PRZEZ MOST NA REDZE PRZEJEŻDŻAJĄ POLSKIE CZOŁGI.

4 km, rozbiła niemiecki 70 pp, zdobyła prawie wszystkie nieprzyjacielskie działa 173 pułku artylerii i osiągnęła Kawęczyn. 12.9. po odparciu kilku silnych kontrataków, przegrupowaniu sił i wprowadzeniu do walki czołgów 1 BPanc. i dział pancernych 13 pułku artylerii pancernej, 1 DP toczyła walki uliczne we współdziałaniu z powstańcami i 14.9. osiągnęła brzeg Wisły zadając nieprzyjacielowi straty wynoszące ok. 2 tys. zabitych, 108 jeńców oraz wiele sprzętu bojowego. W dn. 16–23.9. jednostki 1 AWP, które przegrupowały się na Pragę wzięły udział w działaniach mających na celu przyjście **z pomocą powstańcom warszawskim**. Dwa bataliony 9 pułku 3 Dywizji przeprawiły się na przyczółek w rejonie ulic: Solec, Zagórna, Wilanowska, pododdziały 8 pułku – w rejonie mostu Poniatowskiego, a pododdziały 2 Dywizji utworzyły przyczółek na Żoliborzu. Działania oddziałów desantowych oraz działających w rejonach desantowania oddziałów powstańczych wspierały jednostki artylerii oraz lotnictwo, które ponadto dokonywało zrzutów broni, amunicji, medykamentów i żywności. Walki na przyczółkach warszawskich charakteryzowała szczególna zaciętość oraz ofiarność żołnierzy 1 AWP i powstańców. Niemcy rzucili do likwidacji przyczółków przeważające siły: na Górnym Czerniakowie grupy Reinefartha i Rohra z korpusu Bacha wsparte czołgami z dywizji „Herman Göring", na Zoliborzu oddziały Bacha z czołgami 25 i 19 dywizji pancernych. Desant przy moście Poniatowskiego poniósł dotkliwe straty i nie utrzymał się na zachodnim brzegu, a przyczółek na Żoliborzu umożliwił jedynie ewakuację części oddziałów AL. Najdłużej trwała walka w rejonie ul. Wilanowskiej i Zagórnej, ale i ona wygasła wskutek niemożliwości nawiązania współdziałania ze śródmiejskim ośrodkiem powstańczym i przeprawienia większych sił. Straty 1 AWP podczas walk na przyczółkach warszawskich wyniosły 3764 żołnierzy i oficerów. Powstanie warszawskie upadło 2.10., a w dniach 22.9.–29.10. 1 AWP obsadzała 29-kilometrowy odcinek obrony nad Wisłą od Żerania do Karczewa. W dn. 24–28.10. 1 Dywizja piechoty wraz z 1 BPanc. i in. przeszła do **natarcia z Pragi w kierunku Jabłonny i Legionowa** uczestnicząc w lokalnej operacji mającej na celu likwidację niemieckich sił w widłach Wisły i Bugu. Jednocześnie już od lipca na wyzwolonych terenach realizowano intensywnie plan **rozbudowy wojska**. Powołano do życia administrację wojskową, ogłoszono mobilizację mającą umożliwić powiększenie i uzupełnienie 1 Armii WP oraz sformowanie 2 i 3 Armii WP, korpusów pancernego i lotniczego oraz szeregu jednostek Odwodu Naczelnego Dowództwa (głównie artyleria, wojska inżynieryjne i in.), formowanych w oparciu o dostawy radzieckiego sprzętu. Zamierzano utworzyć Front Polski. Część sił formujących się jednostek została użyta na Podkarpaciu do ochrony ludności polskiej przed napaściami ukraińskich nacjonalistów. Ponieważ mobilizacja nie dała spodziewanych wyników oraz wobec konieczności przyspieszenia prac organizacyjnych w związku ze zbliżającą się ofensywą zimową zrezygnowano z koncepcji formowania Frontu Polskiego, 3 Armii WP i szeregu innych jednostek. W przededniu ofensywy styczniowej 1945 r. Ludowe Wojsko Polskie składało się więc z dziesięciu dywizji piechoty (w 1 Armii: 1, 2, 3, 4, 6 DP, w 2 Armii: 5, 7, 8, 9, 10 DP), korpusu lotniczego, korpusu pancernego, dwóch brygad i czterech samodzielnych pułków pancernych, trzech dywizji, trzynastu brygad i dwóch pułków artylerii, brygady kawalerii, trzech brygad inżynieryjno-saperskich i in.

Wydawnictwo „Sport i Turystyka". Warszawa. Wyd. II. Nakład 100 250 egz. PZGraf. Ciechanów, zam. 079978, U-119

Cena zł: 108 + 2 – na Krajowy Fundusz na Rzecz Dzieci

O DRAMATYCZNEJ ROZGRYWCE MIĘDZY BRUNNEREM A KLOSSEM

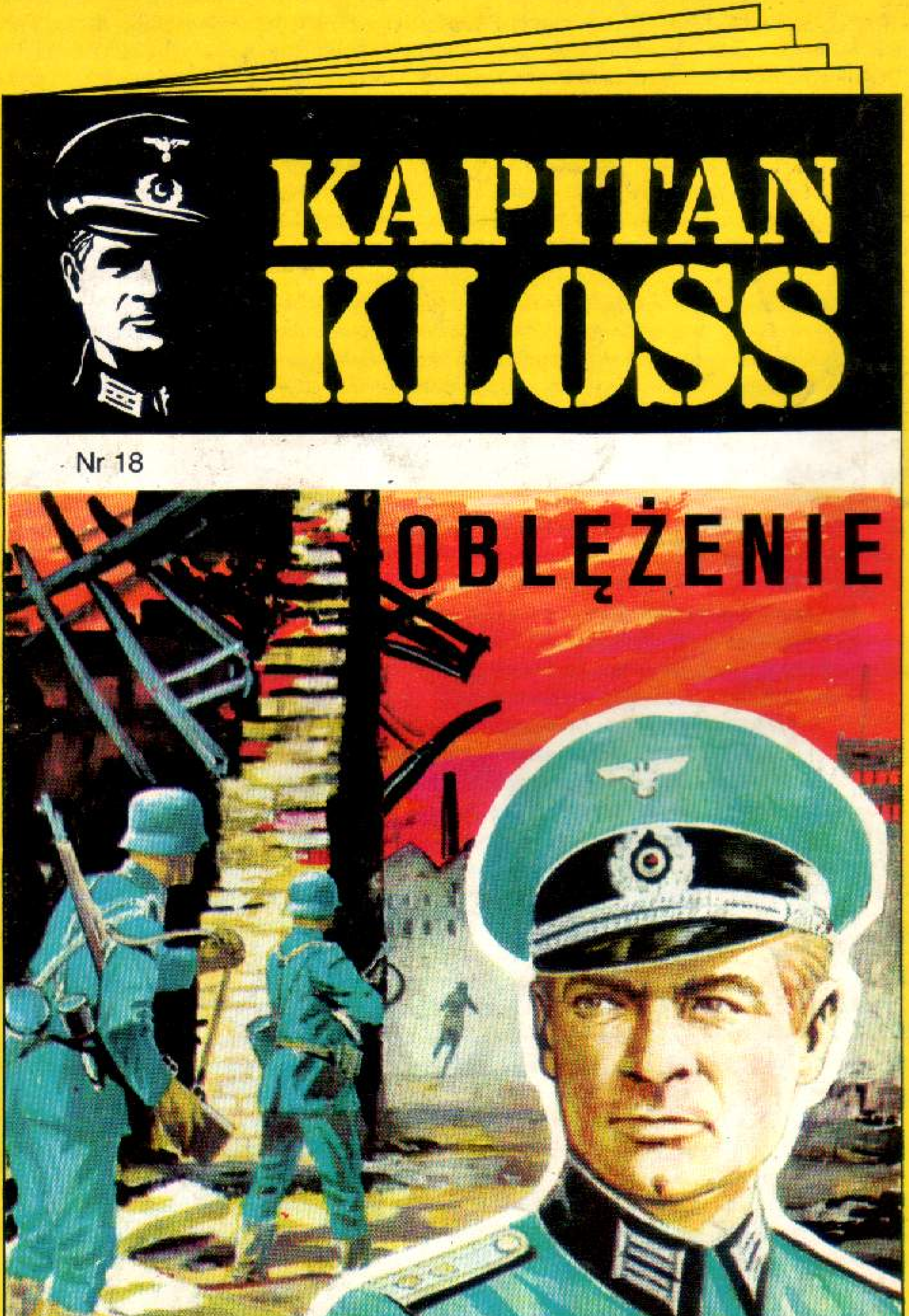

DOWIECIE SIĘ Z NASTĘPNEGO ZESZYTU TEJ SERII PT. „O B L Ę Ż E N I E".